

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

VI Rok

Warszawa, poniedziałek 24 sierpnia 1931 r.

Nr. 192

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a ZSRR. Mocarstwa a ZSRR. — Sytuacja polityczna w Polsce. Sprawy mniejszości. Polska a Niemcy. — Polska a Litwa. — **Zagadnienia ogólne:** Sprawa odszkodowań i długów. Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sprawa rozbrojenia. — Sytuacja polityczna w Anglii. — Sytuacja polityczna na Litwie. — **Różne.**

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A ZSRR. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

The Daily Telegraph 22.VIII, podaje uwagi swego korespondenta dyplomatycznego na temat francusko - sowieckich rokowań o pakt nieagresji. Pośpiech, z jakim Sowiety pragną, po odrzuceniu przez Francję idei paktu pięciu mocarstw, doprowadzić do zawarcia dwustronnego paktu z Francją, każe się domyślać, że Moskwa nie była obcą pierwotnej, rozciągliwszej koncepcji paktu pomiędzy pięciu wielkimi mocarstwami Europy. Niemożność otrzymania dalszych kredytów od zubożałych Niemiec, obecna potęga finansowa Francji i wciąż powracające chęci oddzielenia Francji od jej polskich i rumuńskich sprzymierzeńców zdecydowały niewątpliwie rząd sowiecki — pisze korespondent — do uczynienia nowego kroku celem zdobycia francuskich łask i neutralności.

The Manchester Guardian 22.VIII, zauważa w związku z blizkiem — jak przypuszcza — podpisaniem paktu o nieagresji między Francją a Sowietami, że Polska, podobno, nie była specjalnie pytana o zdanie i że zapewne niema mowy o rozwiązaniu paktu francusko-sowieckiego z jakąkolwiek podobną umową między Polską a Sowietami. Dziennik określa to, jako punkt zwrotny we wschodnio-europejskiej polityce Francji.

Der Tag 22.VIII, w koresp. z Genewy pisze, że pakt nieagresji między Francją a Sowietami byłby przede wszystkim skierowany przeciwko niemieckiej polityce Rapalla. W tutejszych kołach Ligi panować ma pogląd, że pakt taki musiałby wyrzucić wielki wpływ na kwestję rozbrojenia m. in. także na stanowisko Polski wobec rozbrojenia.

Deutsche Tageszeitung 22.VIII, w koresp. z Paryża pisze, że oprócz rokowań francusko-sowieckich

odbywają się rokowania polsko-sowieckie w sprawie paktu nieagresji; jednak zachowuje się ściśle milczenie co do tych rokowań, które ma prowadzić rząd polski z posłem sowieckim w Warszawie.

Dziennik przypuszcza, że podróż b. min. Matuzewskiego do Moskwy miała polityczne znaczenie.

Ag. Telegraphen Union 23.VIII, donosi z Moskwy, że ambasador niemiecki von Dirksen przyjęty został przez komisarza spraw zagranicznych Litwinowa, z którym odbył dłuższą rozmowę na temat stosunków niemiecko-sowieckich. Wizyta ta, jak zaznacza „Telegraphen Union” — stoi podobno w związku z rokowaniami sowieckimi, prowadzonymi w Paryżu i w Warszawie.

L'Ere Nouvelle 22.VIII, w art. A. Milhaud'a daje przegląd stosunku prasy niemieckiej do toczących się w obecnej chwili pertraktacji francusko-sowieckich i twierdzi, że „jest rzeczą wcale pożyteczną wiedzieć, co Berlin myśli o tych sprawach. Cała polityka francusko-niemiecka bierze pod uwagę politykę francusko-rosyjską, a cała polityka francusko-rosyjska musi się liczyć z polityką francusko-polską”.

Ag. Tass 23.VIII, nawiązując do wiadomości podanej przez niektóre organy prasy europejskiej, iż paryskim rokowaniom francusko-sowieckim o t. zw. pakt nieagresji towarzyszą również rokowania o neutralności pomiędzy ZSRR i Polską, oświadcza, że rokowania paryskie nie dotyczą wcale stosunków układających się stron z trzecimi państwami, a między innymi z Polską, i że żadne rokowania o pakt nieagresji nie są prowadzone pomiędzy Moskwą i Warszawą.

Pester Lloyd 22.VIII, pisze, że pakt nieagresji między Francją a Rosją miałby wielkie znaczenie tembardziej po przyłączeniu się doń Polski i stanowiłby ważną fazę w francuskiej polityce przymierzy

na terenie Europy, Francja chłodno odniosła się do balonu próbnego „Köln. Ztg”. Również przesunięcie wizyty Laval'a w Berlinie wykazuje, że rząd francuski jak i Brüning przez swoje podróże szukają wzmocnienia swoich stanowisk w rozstrzygających rozmowach francusko-niemieckich, jakie nastąpią w najbliższym czasie. Francuska dyplomacja sądzi, że będzie mogła rokować o nowy system europejskich przemyśleń dopiero po zawarciu paktu neutralności między Francją, Polską i Rosją, który to system zastąpiłby dotychczasową współpracę niemiecko - rosyjską. Dziennik jest zdania, że ewent. paktowi Rosji z Francją i z Polską przypadłaby bardzo wybitna rola pacyfikacji Europy.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. SPRAWY MNIEJSZOŚCI. POLSKA A NIEMCY.

Germania 23.VIII, pisze z powodu nowej skargi Volksbundu do Ligi Narodów, że zawarte w niej dane „w pełni potwierdzają pogląd nasz, iż polski rząd nie zastosował się do przyjętych zobowiązań na styczniowej sesji Rady Ligi Narodów, i że sprawa mniejszości na Górnym Śląsku nadal jest otwarta”.

Der Tag 23.VIII, w koresp. z Genewy podaje treść nowej skargi Volksbundu do Ligi Narodów, dowodzącej, że władze polskie nie wprowadziły takiego uspokojenia umysłów, do jakiego ich zobowiązuje decyzja Rady Ligi. Dziennik wnioskuje z tej skargi, że „w stosunku do Polski nawet Liga Narodów jest bezsilna”, a na polskim Górnym Śląsku odbywa się nadal „polowanie na Niemców”.

Do skargi — informuje koresp. — załączony jest „bogaty materiał, posiadający wielką wartość dla sprostowania polskich twierdzeń, i przedstawiciele niemieccy będą mogli zeń zrobić doskonały użytek”.

Kölnische Ztg. 22.VIII, pisze, że w prasie szwedzkiej ukazał się opis podróży po Polsce barona Stael Holsteina, który zwiedzał niedawno Polskę a szczególnie Pomorze. Holstein widział wszędzie nieporządek i rozkład, chociaż Polacy nie szczczędzą pieniędzy na parady i na wojsko. Kulturalny poziom byłego zaboru pruskiego ma upadać. Nawet Francja nie może patrzeć na to obojętnie jak Polska dopłaca 3 zł. do każdej tonny towaru, przeładowanego w Gdyni. A port gdyński zdaniem Holsteina jest zagrożony zamuleniem.

Weser - Ztg. 22.VIII, (Brema) pisze z powodu projektu Coudenhove-Kalergi, że autor projektu ośmieszył się nie tylko wobec Niemiec, ale i wobec Polski, ponieważ trudno przypuścić, aby Polacy zgodzili się na kopanie tunelu w okolicy Gdyni. Dziennik nazywa Kalergi'ego pół-azjatem.

Deutsche Tageszeitung 22.VIII, p. n. „Uwaga, Szpiegostwo! Metody pracy polskiego wywiadu”, pisze, że władze polskie zmilitaryzowały także służbę celną na granicy niemieckiej. Straż celna często w przebraniu cywilnem podaje się za członków mniejszości niemieckiej i skrzętnie zbiera wiadomości i fotografie, dotyczące wojska niemieckiego. To samo — zdaniem dziennika — dzieje się na terenie Gdańska.

Deutsche Tageszeitung 22.VIII, pisze, że Niemcy „z ciężką troską patrzą na postępy polskiego żywiołu na pograniczu niemieckim, podczas gdy szkolnictwo niemieckie w byłym zaborze pruskim jest metodycznie tępiące i uciskane przez władze polskie”. Dziennik przytacza, że dzięki życzliwości rządu pruskiego powstają dalsze szkoły mniejszości niemieckiej i liczą już 52 klasy z 45 nauczycielami i 1299 dzieci. Dziennik podnosi, że w nowych szkołach polskich — nauczycielowie nie mogą się porozumieć z dziećmi, które mówią miejscowym dialektem; wobec tego domaga się, aby jako środek porozumiewania się używać w tych szkołach języka niemieckiego. Niemiecka opinia powinna więcej zajmować się, niż dotychczas, „tem wielkiem niebezpieczeństwem, jakie zagraża niemieckiemu wschodowi”.

Journal des Débats 22.VIII, zwraca uwagę na ostatni kongres geografów niemieckich, który został zwołany w celu dostarczenia „naukowych” argumentów dla poparcia niemieckich pretensyj rewizjonistycznej. Pros Krebs z Berlina wygłosił odnośny referat o klauzulach terytorjalnych traktatu wersalskiego, a z inicjatywy prof. Drygalskiego z Monachium, kongres przyjął rezolucję, która bezwzględnie będzie miała duży wpływ na rozwój propagandy rewizji traktatów. Rezolucja ta domaga się, ażeby wszystkie mapy używane w szkołach niemieckich miały wytknięte granice Niemiec obejmujące ziemie, które po wojnie zostały od nich odebrane. Na skutek interwencji „Allgemeiner deutscher Schulverein” pruskie ministerstwo oświaty zabroniło używania innych map. W Gdańsku odbył się przed kilku tygodniami taki sam kongres geografów i powziął podobne jak kongres niemiecki rezolucje. „Niemcy dążą z całą wytrwałością do podkopania traktatu wersalskiego. Jeżeli nawet nie wierzą oni by argumenty ich znalazły wiarę zagranicą, to jednak nie przeszkadza to im w formowaniu przy ich pomocy opinii publicznej wewnątrz kraju.

Dzień Kowieński 21.VIII, w art. wst. (Jawnuty) omawia gospodarkę pieniężną w Polsce przed przewrotem majowym i po przewrocie, stwierdzając wielkie zasługi rządów marsz. Piłsudskiego w kierunku wzmocnienia finansowego położenia Polski, co dało jej możność przetrwania kryzysu bankowego austriackiego i niemieckiego.

Prasa litewska z 20.VIII, w koresp. ag. „Elta” z Warszawy podkreśla, że w Polsce na przyjazd księcia Michała rumuńskiego zapatrują się, jako na manifestację przyjaźni dwóch państw.

POLSKA A LITWA.

Lietuvos Aidas 21.VIII, w art. wst. omawia rozważaną przez Trybnał Haski sprawę otwarcia komunikacji tranzytowej pomiędzy Litwą i Polską. Aczkolwiek Trybnał ma tylko wypowiedzieć swoją opinię co do tego, czy istniejące umowy międzynarodowe nakładają na Litwę obowiązek otwarcia dla komunikacji międzynarodowej linii Landwarowo-Koszedary, to jednakże musi być rzeczą jasną dla każdego Litwina, że sprawa ta ściśle wiąże się z zagadnieniem wileńskim. Powyższe tłumaczy szerokie zainteresowanie społeczeństwa litewskiego tem, jakie znaczenie

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, która w oczach Polaków była pełna ciemnoty i upadku.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, która w oczach Polaków była pełna ciemnoty i upadku.

POLEKA A LITWA

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, która w oczach Polaków była pełna ciemnoty i upadku.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, która w oczach Polaków była pełna ciemnoty i upadku.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, która w oczach Polaków była pełna ciemnoty i upadku.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową historię państwa, która w oczach Polaków była pełna ciemnoty i upadku.

dla zagadnienia wileńskiego będzie miała ta lub inna decyzja Trybunału. Dziennik zwraca uwagę opinii litewskiej na to, że rząd litewski nie zamierza zmienić swego stanowiska w sprawie wileńskiej nawet w tym wypadku, gdyby opinia Trybunału była niepomysłna dla Litwy. Dziennik pisze: „Z całą przyjemnością możemy oświadczyć społeczeństwu litewskiemu, iż rząd udaje się do Hagi nie z pustymi rękoma”. Atutem w rękach rządu litewskiego ma być — zdaniem dziennika — doręczone Trybunałowi przez posła Sidzikauskasa exposé rządu litewskiego, w którym zostały wyłożone poglądy rządu na sprawę wileńską. Exposé usiłuje uzasadnić pogląd rządu litewskiego, że międzynarodowe postanowienia tak długo nieobowiązują, dopóki Polska nie zwróci Litwie „okupowanego” Wilna, a przeto międzynarodowe traktaty nie obowiązują Litwy również do otwarcia ruchu kolejowego na linii Landwarowo-Koszgedary. Rozważanie sprawy przez Trybunał, bez względu na jego decyzję, — pisze w d. c. dziennik — ma wielkie znaczenie dla Litwy, a to dlatego, że w ten sposób ponownie została wysunięta sprawa wileńska; przez jej rozważanie międzynarodowe czynniki będą miały okazję do przekonania się, że panująca na wschodzie Euro-

py sytuacja jest nietrwała i wymaga koniecznej naprawy. Takie postawienie sprawy niewątpliwie jest korzystne dla propagandy litewskiej i aspiracji Litwy do Wilna. Opinia litewska nie ma więc — zdaniem dziennika — podstaw do obaw. Rząd litewski przygotował się do sprawy, w której we wrześniu Trybunał Haski ma wydać swą opinię, tak gruntownie, jak tego domagały się żywotne interesy kraju i jak na to pozwalała międzynarodowa sytuacja Litwy.

Lietuvos Aidas 22.VIII, informuje, że poseł Sidzikauskas, który został mianowany litewskim rzecznikiem w rozważanej przez Trybunał Haski sprawie otwarcia komunikacji tranzytowej pomiędzy Litwą i Polską, otrzymał od Trybunału zawiadomienie, że sprawa ta będzie rozważana 16 września r. b. Wobec tego poseł Sidzikauskas zamierza udać się do Hagi natychmiast po sesji Rady Ligi. Wraz z Sidzikauskasem udaje się do Hagi sędzia V. Staszinskis.

Rytas 21.VIII, informuje o pobycie na Litwie profesora Sorbony Mandelstama. Poznawał on tu materjał do sprawy tranzytowej w Hadze, gdzie będzie występował jako ekspert Litwy obok jej przedstawiciela Staszinskisa i Sidzikauskasa.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

The Daily Telegraph 21.VIII, zastanawia się nad stanowiskiem Ameryki w sprawie zmniejszenia długów wojennych. Sprawa ta nierozłącznie z kolei związana jest z kwestją rewizji odszkodowań wojennych, których ostatecznego uregulowania przed lutym przyszłego roku domaga się raport bazylejskiego gomitetu bankierów. Większość bowiem państw, które podpisały plan Younga, a między innymi i W. Brytania, nie mogły by się zgodzić na obniżenie anuitetów planu Younga, o ile ich długi wojenne względem Ameryki nie zostaną odpowiednio zredukowane. Decyzja taka mogłaby być jednak powzięta przez rząd amerykański jedynie za zgodą Kongresu, który zbierze się dopiero w grudniu. Do tego czasu zatem nie będzie wiadomo, czy Ameryka weźmie udział w konferencji, której jednym z zadań byłaby rewizja istniejących umów w sprawie długów wojennych. Należy też wziąć pod uwagę, że konferencja taka musiała by się odbyć w ostatnich miesiącach bież. roku, o ile by rezultaty jej miałyby przynieść owoce już w lutym, kiedy to spodziewane jest zebra- nie się konferencji rozbrojeniowej.

Daily Herald 21.VIII, nawołuje do zdecydowanego zajęcia się kwestją długów i odszkodowań wojennych, zanim upłynie termin prolongaty kredytów krótkoterminowych dla Niemiec. Europa — pisze dziennik — dźwiga na sobie ciężkie obowiązki: rozbrowienia się, podejścia do traktatów, jako do kwestji otwartej, a nie zamkniętej, pójścia z większą odwagą za brytyjską polityką wzajemnego zaufania. Sukces lub upadek ruchu amerykańskiego za rewizją długów zależeć będzie — w stopniu o wiele większym — od szczyrego rozwoju w Europie pacyfizmu, niż od jakiegokolwiek innego czynnika.

The Times 21.VIII, donosi o urzędowym amerykańskim dementi, doniesienia z Londynu projektu o zwołaniu przez prezydenta Hoovera konferencji dla przedyskutowania kwestji odszkodowań i długów wojennych. Zdaniem Times'a wiadomość o tym projekcie jest co najmniej przedwczesna.

The Manchester Guardian 22.VIII, stwierdza, że opinia angielska niesłusznie zapomina o kryzysie niemieckim w nawale domowych kłopotów. Kryzys niemiecki bowiem jest jedną z głównych przyczyn trudności finansowych Anglii. Raport ekspertów bazylejskich dziś stwierdza, że nie można oczekiwać trwałego polepszenia się sytuacji w Niemczech, bez usunięcia ogólnych przyczyn depresji. Pierwszem źródłem trudności niemieckich jest to, że kraj ten zadużo pożyczył od zagranicy dla wywiązania się ze swych zobowiązań reparacyjnych. Spłaty odszkodowań przewyższyły jednak możliwości Niemiec i udzielono im jednorocznego moratorium. Tymczasem przeciągające się rokowania o moratorium przeraziły wierzycieli zagranicznych, którzy zaczęli wycofywać swe kredyty z Niemiec. Chcąc im przyjść z pomocą, Anglja, m. in. mocarstwami, zgodziła się zatrzymać swe olbrzymie kredyty w Niemczech, co z kolei wywołało popłoch wśród jej własnych wierzycieli, uważających Niemcy za bankruta. Wiara Anglii w zdrowe podstawy gospodarki niemieckiej zostaje potwierdzona przez raport bazylejski, należy więc bezwzględnie wejście na jedynie możliwą drogę uzdrowienia Niemiec — rewizję długów wojennych i konwersję nadmiaru udzielonych im kredytów krótkoterminowych.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Journal des Débats 22.VIII, w art. (Albert Petit) twierdzi, że łatwo jest zgodzić się z myślą rozbrowienia narodowi, który nie ma się niczego obawiać i

nie doznał nigdy inwazji. Inaczej przedstawia się ta sprawa w oczach Francji, która przeżyła aż 4 takie inwazje, w ciągu stu lat. Gdyby cały świat cywilizowany, zamiast zajmować się formułkami nikogo nie obowiązującymi, zdobył się na faktyczne gwarancje przed zbrojną napaścią, to idea rozbrojenia przestałaby się wydawać narodom często napadanym pułapką dla naiwnych. „Wtedy możnaby było poważnie mówić o budowie trwałej świątyni pokoju”. Chwilo-wo, jednak, napadnięty naród nie może się spodziewać żadnej innej pomocy, jak tylko słów współczujących. Nie istnieje przecie nawet zarodek policii międzynarodowej. Wyjęło wprawdzie z pod prawa wojnę, lecz nie zdobyto się na to, ażeby wyjąć z pod prawa tego, kto ją sprowokuje. Jeżeli stało się to tylko przez zapomnienie, to należy omyłkę tę sprostować im prędzej, tem lepiej.

Corriere della Sera 19.VIII, w kor. z Paryża twierdzi, że we wszystkich państwach prócz Francji utorowało sobie drogę przekonanie, że tylko rozbrowienie może wprowadzić zaufanie między narodami, utrwalić pokój i zaradzić przesileniu gospodarczemu. Natomiast Francja jest wyjątkiem. Briand chce wykorzystać wynik plebiscytu pruskiego do podjęcia współpracy międzynarodowej, podczas gdy Maginot sprzeciwia się rozbrowieniu w jakiegokolwiek formie.

O *Seculo* 16.VIII, w art. wst. (B. Mussoliniego), omawiającym obecne dążenia w kierunku zapewnienia pokoju, pisze m. inn.: Dotychczas pomimo wielu słów o pokoju narody nie tylko nie dążyły do jego utrwalenia, lecz wprost przeciwnie zwiększały swe zbrojenia, pomimo ostrzeżeń i rad Mussoliniego. Dopiero teraz, zmuszone niebezpiecznym położeniem, szukają sposobów zapewnienia pokoju. Niedopuszczalne jest, żeby największe potęgi przybierały rolę rozjemców i otaczały się mniejszemi państwami, gdyż wywołuje to powstawanie podobnego bloku o przeciwnych dążeniach, co prowadzi do wojny. Natomiast konieczna jest współpraca między narodami, ponieważ interesy między nimi coraz ściślej się wiążą.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.

The Manchester Guardian 20.VIII, zauważa w artyk. o wysiłkach rządu nad uzdrowieniem finansów Anglii, że trudności są chwilowe jedynie w tem znaczeniu, że dla przywrócenia zaufania do funta sterl. i, w związku z tem do zdrowych i mocnych podstaw kredytu brytyjskiego parlament musi działać szybko i ostro. Zrównoważenie budżetu połączonemi środkami oszczędności i nowych podatków jest bezwzględnie możliwem. Byłoby jednak krótkowzrocznością chcieć ograniczyć walkę z trudnościami finansowemi w ramach bież. budżetu bez jednoczesnego zajęcia się kwestją niekorzystnych perspektyw dla następnych budżetów, które z pewnością sprowadziłyby na Anglię za rok lub dwa taki sam kryzys jak obecny.

Le Temps 23.VIII, twierdzi, że mylnem byłoby sądzić, że dymisja gabinetu Mac Donalda wystarczy do wyjaśnienia sytuacji politycznej w Anglii. Dla tego trzeba byłoby wiedzieć jaki skład gabinetu zastąpiłby obecny gabinet. Nikt nie wierzy w możliwość stworzenia rządu koalicyjnego, gdyż zasady konserwatystów nie są do pogodzenia z doktryną liberałów.

Istnieją pogłoski, że labourzyści zdecydowani są przekazać władzę konserwatystom, nie uciekając się do nowych wyborów, lecz jest rzeczą nieprawdopodobną ażeby ci ostatni zgodzili się na przejęcie odpowiedzialności rządu zwłaszcza w obecnych warunkach, gdzie trade-uniony nie chcą iść w swych żądaniach na ustępstwa nawet wobec labourzystów, a wobec konserwatystów stałoby się jeszcze więcej niezłomni. Wobec tak skomplikowanego położenia spraw kryzys gabinetu w Anglii mógłby być porównany do skoku w niewiadomą przyszłość.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 20.VIII, w art. wst., omawiającym czwarty dzień rozprawy sądowej prof. Woldemarasa, podkreśla, że zeznania świadków: płk. Rustejki, gen. Plechavicziusa i płk. Sztencla wypadły na niekorzyść prof. Woldemarasa i jego stronników. Prócz sprawy o zamach stanu, Woldemaras został oskarżony jeszcze o przywłaszczenie 20.000 koron duńskich. Woldemaras odmówił przyjęcia pozwu w tej sprawie, wobec czego Najwyższy Trybunał prawdopodobnie będzie zmuszony do aresztowania Woldemarasa i wręczenia mu skargi w drodze przymusowej.

Lietuvos Žinios 21.VIII, podkreśla, że piąty dzień procesu, poświęcony przesłuchaniu świadków, nic nowego do sprawy nie wniósł. Prof. Woldemaras, zapytany przez przedstawicieli prasy o jego zdanie w sprawie procesu, oświadczył, że „akt oskarżenia został ułożony w sposób, stosowany za czasów rewolucji francuskiej”.

Rytas 20.VIII, zamieszcza obsz. sprawozdanie z pierwszego kongresu — „pavasarininków” (litewskiej katolickiej organizacji, znajdującej się pod wpływem chrz.-dem.), jaki odbył się ostatnio w Szawlach. Dziennik wyraża zadowolenie z powodu licznego udziału ludności w kongresie i podkreśla wyszkolenie wojskowe organizacji „pavasarininków”. Dziennik zaznacza: „Gdy wybije właściwa godzina pavasarinicy w pierwszym szeregu śmiało wkroczą do Wilna”.

Dzień Kowieński 21.VIII, zamieszcza wiadomość z Rzymu o tem, iż Watykan odmówił przyjęcia i uznania zamianowanego ostatnio litewskiego chargé d'affaires przy Watykanie Girdvainisa. W związku z tem rząd litewski miał odmówić uznania przedstawicieli Watykanu na Litwie msgr. Faidutte'iego, który w krótkim czasie opuści Litwę.

Rytas 22.VIII, na czele numeru tłustym drukiem zamieszcza treść rezolucji naczelnego komitetu „Akcji Katolickiej” w sprawie niezwłocznego założenia na Litwie uniwersytetu katolickiego. (Należy tu przypomnieć, iż ostatnio rząd litewski skasował cały szereg katedr na wydziale teologicznym uniwersytetu w Kownie — przyp. Red. „Przegl. Prasy Zagr.”).

RÓŻNE.

Prasa litewska z 22.VIII, w koresp. ag. „Elta” z Warszawy p. n. „Przychylność Polski dla Łotwy” omawia wręczenie łotewskiemu płk. Bukowi dyplomu ukończenia polskiej akademii wojskowej. Prasa podkreśla, że płk. Buk jest pierwszym oficerem zagranicznym, który otrzymał dyplom na tych samych warunkach, co i oficerowie polscy.

